

Część I ma charakter wprowadzający i zawiera krótki rys roli i znaczenia mniejszości narodowych w polityce wewnętrznej państwa polskiego, omówienie historii ruchu konserwatywnego w Wielkopolsce w l. 1918-1939 oraz krótką analizę programów i oficjalnych deklaracji poznańskich ugrupowań konserwatywnych dotyczących mniejszości narodowych.

W kolejnych częściach zaprezentowano stosunek do mniejszości niemieckiej (II), który konserwatyści nazywali nieustanną czujnością „żywołów rozważnych i politycznie wyrobionych” wobec stałego zagrożenia, oraz do mniejszości żydowskiej (III) uważany przez konserwatystów za swoistą misję. Miała ona polegać na upowszechnianiu wśród Polaków takich cech, jak pracowitość, uczciwość, solidarność, poszanowanie dla tradycji i winna stworzyć mur obronny przed ekspansją żydowską, szczególnie gospodarczą.

Ostatnia część (IV) poświęcona jest postrzeganiu przez publicystów konserwatywnych Ziemi Wschodnich, w tym mniejszości ukraińskiej i w niewielkim zakresie białoruskiej. Ich stanowisko w tych sprawach wyraźnie ewoluowało. Krytykując koncepcję federacyjną i autonomii terytorialnej, z czasem skłaniali się ku koncepcjom nacjonalistycznym deklarując: „Ziemie Wschodnie, historyczne ziemie polskie, muszą być terenem wyłącznie polskich wpływów i wyłącznie polskiej polityki”. Konserwatyści poznańscy uważali, że chociaż należy podporządkować wszelkie sprawy polskiemu dobru narodowemu, to jednak polityka wobec mniejszości narodowych nie musi być agresywna i że nacjonalizm polski charakteryzuje się tolerancją i jest pozbawiony szowinizmu.

Każdy sięgający po to opracowanie winien zdawać sobie sprawę, że propaganda polityczna uprawiana przez prasę bardzo często nie ma nic wspólnego z rzetelną oceną rzeczywistości.

Analizowana prasa nie przedstawiała obiektywnie poszczególnych mniejszości, nie przybliżała ogółowi społeczeństwa ich autentycznych problemów, a poprzez eksponowanie antypolskiej działalności eskalowała poczucie zagrożenia, utrudniając tym samym zrozumienie, porozumienie, nie mówiąc o akceptacji.

Równocześnie jednak prasa ta stanowi podstawowe źródło w badaniach nad historią ugrupowań konserwatywnych w Wielkopolsce, nie zachowały się bowiem archiwa dotyczące bezpośrednio działalności partyjnej poznańskich konserwatystów.

Podsumowując swoje badania, autorka skonstatowała, że generalnie „Poznańska prasa konserwatywna odzwierciedlała towarzyszący polityce kolejnych rządów II Rzeczypospolitej brak sprecyzowanej linii postępowania w kwestii mniejszości narodowych. Uwypuklała te poczynania mniejszości, które były wymierzone w interes państwa polskiego, pomijała natomiast ich niejednokrotnie słuszne roszczenia...” i wkład w rozwój społeczno-gospodarczy kraju, szczególnie mniejszości niemieckiej i żydowskiej.

W pracy autorka wykorzystała różnego typu źródła: archiwalia, programy, wspomnienia, dwadzieścia roczników takich tytułów prasowych, jak „Dziennik Poznański”, „Gazeta Powszechna” i „Kurier Poznański”, trzy roczniki „Głosu Rolnika” oraz ponad 170 opracowań książkowych i artykułowych. Publikacja jest bardzo sumiennie i starannie przygotowana, stanowiąc ciekawy i oryginalny wkład w poznanie dziejów międzywojennej Polski.

Hanka Dmochowska

MICHAEL WILDT (Hrsg.): *Nachrichtendienst, politische Elite und Mordeinheit. Der Sicherheitsdienst des Reichsführers SS*, Hamburger Edition, Hamburg 2003, 387 ss.

Omawiany tom studiów jest pokłosiem konferencji naukowej, zorganizowanej w 2001 r. w renomowanym Hamburgskim Instytucie Badań Społecznych (*Hamburger Institut für Sozialforschung*). Autorzy zebranych w książce artykułów poddali analizie różne aspekty działalności SD, co powinno być pomocne w znalezieniu odpowiedzi na pytanie o rolę SD w systemie narodowosocjalistycznej dyktatury.

Służba Bezpieczeństwa *Reichsführera SS* (*SD* – od *Sicherheitsdienst*; pełna nazwa: *Sicherheitsdienst des Reichsführers SS*) została stworzona w 1931 r. przez Reinharda Heydricha, początkowo pod nazwą Służba Informacyjna (*Nachrichtendienst*); nazwa *SD* została wprowadzona w 1932 r. Powierzono jej zadanie zbierania informacji o przeciwnikach politycznych, lecz jednocześnie miała też zdobywać materiały na temat działalności konkurentów Himmlera i *SS* wewnątrz ruchu nazistowskiego. W ten sposób stała się swego rodzaju wywiadem i zarazem kontrwywiadem *SS*. Po wybuchu wojny (we wrześniu 1939 r. weszła w skład Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy, *RSHA*) przejęła dodatkowo nowe zadania, wynikające z faktu okupowania przez Niemców kolejnych krajów. Zaangażowano *SD* w akcje antyżydowskie, z tzw. ostatecznym rozwiązaniem kwestii żydowskiej włącznie.

Autorzy pomieszczonych w książce studiów należą do wąskiego grona najlepszych znawców tej problematyki. Przykładowo, redaktor tomu wydał niedawno obszerne dzieło, będące „zbiorowym portretem” elity przywódczej Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy (M. Wildt, *Generation des Unbedingten. Das Führungskorps des Reichssicherheitshauptamtes*, Hamburg 2002), amerykański badacz George C. Browder opublikował dwie ważne książki o działalności hitlerowskiej Policji Bezpieczeństwa (*Sipo*), *Gestapo* i Służby Bezpieczeństwa (*SD*) – *Foundations of the Nazi Police State: The Formation of Sipo and SD*, Lexington 1990 i *Hitler's Enforcers: The Gestapo and the SS Security Service in the Nazi Revolution*, New York 1996, z ważnych publikacji znani są też Ruth Bettina Birn (autorka pracy o wyższych dowódcach *SS* i policji, urzędujących na okupowanych przez Niemców terenach), Lutz Hachmeister, Klaus-Michael Mallmann, Gerd Simon i in.

W stosunkowo obszernym wprowadzeniu redaktor książki M. Wildt przedstawił główne fazy rozwoju organizacyjnego *SD* i główne kierunki działalności tej instytucji. G. C. Browder poświęcił swe uwagi najwcześniejszemu okresowi w działalności *SD*. Carsten Schreiber poddał analizie regionalne sieci *SD* na przykładzie Saksonii. Artykuł o „polityce religijnej” *SD* przygotował Wolfgang Dierker, który skoncentrował się na latach 1933-1941. Także charakter wycinkowy pod względem chronologicznym, bo ograniczony do lat 1934-1939, ma tekst Jürgena Matthäusa na temat „obrazu Żyda” (*Judenbild*) u funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa. Joachim Lerchenmueller przedstawił aktywność *SD* wśród przedstawicieli nauk historycznych w hitlerowskiej Rzeszy, a Gerd Simon – wśród germanistów. Jörg Rudolph ukazał rolę Wydziału VII Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy w rabowaniu archiwów i bibliotek na terenie krajów okupowanych. Działalności wywiadu zagranicznego *SD* (*SD-Ausland*) we Włoszech dotyczy artykuł Katrin Paehler. Roli Otto Ohlendorfa jako szefa *Einsatzgruppe D*, mordującej ludność żydowską na zajętych przez *Wehrmacht* terenach ZSRR, poświęcił swój tekst Andrej Angrick. R. B. Birn omówiła problem włączania do Policji Bezpieczeństwa (a więc do *Sipo*, nie do *SD*!) członków współpracujących z Niemcami formacji na okupowanych terytoriach wschodnich (kraje bałtyckie, ZSRR). Artykuł o operacji „Zeppelin” (szkolenie szpiegów i dywersantów, wysyłanych następnie do Związku Radzieckiego, za linię frontu) wyszedł spod pióra K.-M. Mallmanna. O losach personelu *SD* w okresie powojennym pisał L. Hachmeister. Natomiast tylko pośrednio wiąże się z tematyką *SD* artykuł Christiana Ingrao, który na przykładzie kilku jednostkowych losów (m.in. Wernera Besta) pisze o radykalizowaniu się pewnych prawicowych kręgów studenckich w latach dwudziestych.

Jak zatem widać, omawiany tom nie wyczerpuje problematyki wiążącej się z rolą *SD* w hitlerowskiej Rzeszy i z działalnością tej zbrodniczej instytucji. Nie stanowi też jakiegoś „tymczasowego bilansu” prowadzonych badań. Rzucza się w oczy przypadkowy charakter niektórych włączonych do książki tekstów. Z drugiej jednak strony znakomita większość studiów zamieszczonych w tomie wnosi bardzo wiele nowego do istniejącego stanu wiedzy. Artykuły stanowią z reguły rezultat badań archiwalnych, a częściowo oparte są na nieznanym wcześniej materiale – przykładem wymienione wyżej studium Mallmanna o operacji „Zeppelin”. Autor ten jako pierwszy wykorzystał źródła dotyczące tej operacji, a znajdujące się w *Zwischenarchiv Dahlwitz-Hoppegarten* oraz w filii Archiwum Federalnego w Ludwigsburgu.

Stanisław Żerko